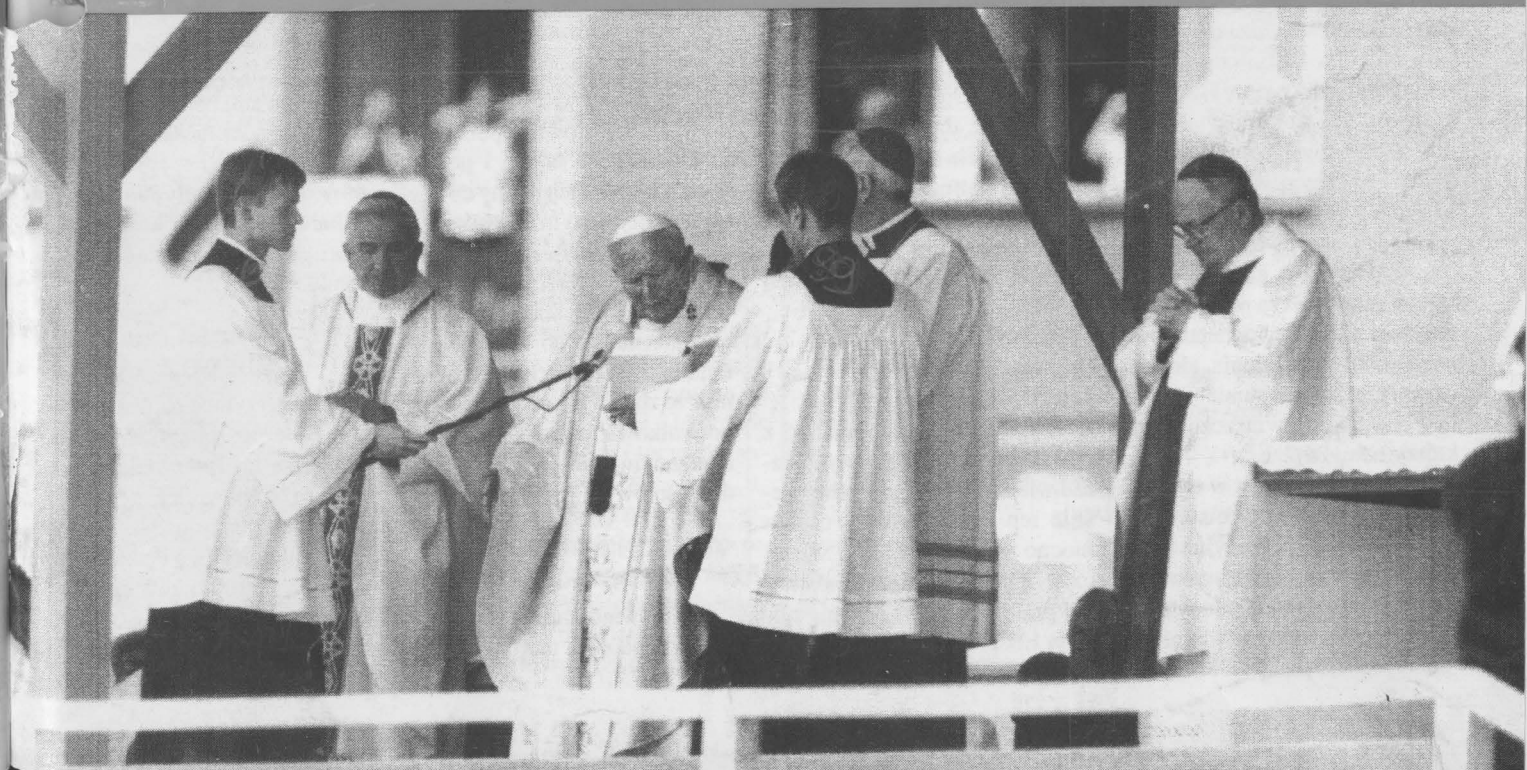


TYGODNIK SUWALSKI

NR 24(450) ROK X

16 CZERWCA 1999 R.

CENA 1 ZŁ

**ELK, 9 CZERWCA 1999 R.**

JAN PAWEŁ II W ELKU

BŁOGOSŁAWIENI UBODZY W DUCHU

Słoneczny i pięknie udekorowany Elk witał 8 czerwca br. papieża Jana Pawła II. Na uroczystą mszę św. przybyło około 250 tys. pielgrzymów, w tym z zagranicy, a zwłaszcza z Litwy (z prezydentem Valdasem Adamkusem na czele), Rosji i Białorusi. Było to z pewnością historyczne wydarzenie, w którym brało udział wielu suwalczan. Hasłem przewodnim elckiej pielgrzymki papieża było: BŁOGOSŁAWIENI UBODZY W DUCHU.

ZAMIEŃIĆ SŁOWA NA CZYNY

Z pewnością pielgrzymka Ojca Świętego do Polski, w tym do Elku i nad Wigry, pozostanie na trwałe w pamięci wielu z nas. W wygłoszonych homiliach padło wiele słusznych słów i wskazań dotyczących człowieka końca XX wieku. W Elku papież sporo miejsca poświęcił sprawom ziemskiej niesprawiedliwości, braku podmiotowego traktowania człowieka. Jest to temat bardzo istotny, zwłaszcza dla naszego regionu, w którym upadło tak wiele zakładów pracy, w tym PGR-ów. Jednak samo wysłuchanie słów papieża, nierzadko w entuzjastycznym nastroju, przy częstym wiwatowaniu i oklaskiwaniu, to stanowczo za mało. Teraz potrzeba nam czynów świadczących, iż ta pielgrzymka przynosi nie tylko powierzchowne, chwilowe uniesienia, ale rzeczywiście zmienia sumienia wielu Polaków, a zwłaszcza tych, którzy nami rządzą.

Niestety, nie jestem w tym zakresie zbyt optymistą. Już sama strona organizacyjna pielgrzymki budziła mieszane uczucia. Gdzie jak gdzie, ale w Kościele oczekiwałbym równości

wiernych. Większy dostęp w trakcie mszy świętej do Jana Pawła II winni mieć ludzie chory, biedni i opuszczeni. Gdy widzi się młodych, wypoczętych polityków, parlamentarzystów, dygnitarzy i nowobogackich, którym zarezerwowano w Elku najlepsze miejsca siedzące, to trudno w tym dostrzec praktyczną realizację słynnego Jezusowego „kazania na górze”. Sądzę, że



Ks. Władysław Kleczkowski - duszpasterz suwalskiej służby zdrowia - z pielęgniarkami-wolontariuszkami.

w sensie duchowym bliżej do Boga i do Ojca Świętego było staruszcze z dalekiego sektora, która przeszła wiele kilometrów z obolałymi nogami i po nocnym modlitewnym czuwaniu miała do swej dyspozycji - co najwyżej - kawałek zakurzonej zdeptanej ziemi.

ZMIENIAĆ NIE TYLKO FASADY

W Elku nieco przesadzono z odnowieniem zewnętrznych fasad wielu domów, gdy jednocześnie ich zaplecza były często mocno zaniedbane. Nie wiem, czy ten gierkowski styl, jaki nadal preferują rządzący - nie tylko w Elku - przystoi wizycie pa-

pieża. Niech będzie czysto i w miarę porządnie, ale niepotrzebne jest to ukrywanie naszych licznych braków materialnych, w tym bezrobocia i zwykłej nędzy wielu rodzin. Również szlachetkie „zastaw się, a postaw się” nie powinno być czynione kosztem wyrzeczeń, zwłaszcza nabiedniejszych warstw społeczeństwa.

Po pielgrzymce papieża wielu polityków, parlamentarzystów czy decydentów z lubością będzie się powoływać na naukę społeczną Kościoła, politykę rodzinną itp. Gdy głoszą ją osoby nadmiernie uprzywilejowane, mające dochody kilkanastokrotnie większe, a bywa że i więcej,

ale czasami odnoszę wrażenie, iż dawna forma zaczyna górować nad współczesną treścią. Z jednej strony podziwiałem policjantów pełniących w spiekocie swą odpowiedzialną rolę, ale z drugiej strony było mi żal, że niejednokrotnie muszą wypełniać odgórne rozkazy, nie mające często żadnego rozsądnego uzasadnienia. Zamykanie w Elku ulic i przejść dla pieszych na wiele godzin przed przybyciem papieża było jakimś dysonansem w demokratycznym porządku. Przypominało czas młodości, gdy szary człowiek musiał zniknąć z ulicy, bo miał nią przejechać np. jakiś minister. Takie zachowanie drażni zwykłego człowieka, bo na ogół większość ma wystarczające wyczucie niezbędnych wymogów z zakresu ochrony. Również objęcie rygorystycznymi zakazami (i to ze znacznym wyprzedzeniem) jeziora Wigry wraz z dużą otuliną jest kolejną nadgorliwością urzędniczych „czynowników” znanych z gogolewskiego „Rewizora”. Sądzę, że możliwe jest pogodzenie praw zwykłego człowieka z niezbędną ochroną osób publicznych i czas najwyższy odejść od dawnych nawyków, które niezbyt szanują prawa obywatela i sprowadzały się do wschodniego „nielzia”.

W Elku stał obok mnie Polak, który mieszka na stałe na Zachodzie. Stwierdził, że te nasze sposoby ochrony osób publicznych są bardziej rodem z krajów totalitarnych aniżeli z zachodnich demokracji.

ZADANIA DLA KAŻDEGO Z NAS

Po pielgrzymce papieża każdy z nas ma coś pozytywnego do zrobienia. Ja, Ty Czytelniku, sąsiad, przedstawiciel, decydent, duchowny... Czy nadal, niczym w ewangelii, żniwo będzie coraz większe, a robotników ciągle za mało?

Jerzy Broc

OCHRONIARSKA NADGORLIWOŚĆ

Mam świadomość, że życie i zdrowie papieża trzeba chronić,

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Nieliczni suwalczyli mieli okazję zobaczyć papieża, gdy 9 czerwca przejeżdżał przez nasze miasto w drodze do Studzienicznej. Po południu, z nadzieją acz bezskutecznie, wyczekiwano przez kilka godzin na Jana Pawła II. Na ulicach i skrzyżowaniach, przez które spodziewano się, iż będzie przejeżdżał w drodze powrotnej do Wigier, zebra-

ły się setki osób. Podobnego rozczarowania doznali mieszkańcy Sejnu, gdzie w oczekiwaniu na Ojca Świętego odwołano nawet wieczorne nabożeństwo.

★ W Sejnach po raz ósmy odbył się Międzynarodowy Festiwal Teatrów Dzieci i Młodzieży „Baltic-Satelid” (9-13 bm.). Brało w nim udział 15 zespołów z Polski, Litwy, Ukrainy i Czech.

★ W sobotę, 12 czerwca, Oratorium św. Jan Bosko w Suwałkach zorganizowało Rodzinne Święto Młodości. Były konkursy, zabawy oraz koncerty.

★ „Stroje Indian Meksyku” to tytuł najnowszej wystawy, którą od 15 czerwca można oglądać w Muzeum Okręgowym w Suwałkach. Prezentowane zbiory pochodzą z Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie.

(aw)

★ Walne Zgromadzenie Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej obradowało 10 bm. w Mikołajkach. Delegaci ocenili dotychczasową kadencję i zatwierdzili strategię do roku 2001. Zarząd, zgodnie ze statutem, dokonał wyboru wiceprezydenta PLIG. Został nim Jerzy Wawruk. Dotychczasowy prezydent Mariusz Salamon złożył rezygnację. Będzie szefem zespołu doradców PLIG i jednocześnie właścicie-

lem firmy consultingowej. Prezydentem jest Algirdas Majauskas. Dyrektorem Biura PLIG została Bożena Wróblewska, dotychczasowy zastępca.

★ Obradowało VI Bałtyckie Forum Gospodarcze. Przybyło nań ponad 60 uczestników z Litwy i Polski. Głównym celem spotkania było nawiązanie kontaktów handlowych oraz zapoznanie się z aktualnym stanem wymiany gospodarczej między obu krajami. Zastanawiano się, co pomaga, a co przeszkadza w dalszym rozwijaniu współpracy. Uczestnicy spotkali się z dyrektorami departamentów w ministerstwie gospodarki oraz pracy, płacy i spraw socjalnych.

(mes)

★ Marek Jankowski, jeden z założycieli Suwalskiego Stowarzyszenia Pracodawców, jako kolejny (po Tadeuszu Grygiciu) zrezygnował z członkostwa w tym stowarzyszeniu.

(jb)

KRONIKA POLICYJNA

Włamania

przet komputerowy i telewizor zginęły z Biura Usług Projektowych przy ul. Klonowej między 2 a 4 czerwca. Straty oszacowano na 9 tys. zł.

Natomiast 7 czerwca złodzieje, korzystając z otwartego okna, weszli do jednego z mieszkań przy ul. Reja. Zabrali sprzęt RTV wartości 16 tys. zł.

Wypadki na drogach

Z urazem nogi i ręki trafił do szpitala 13-letni Patryk T., który wbiegł nagle na jezdnię ul. Waryńskiego. Chłopca potrącił 20-letni kierowca opla kadeta. Do wypadku doszło 4 czerwca o 19.45.

Natomiast w nocy 5 czerwca w zance koło Nowinki zginął 26-letni Tomasz K. z Suwałk. Został potrącony przez samochód ciężarowy, gdy szedł śródkim drogi. Kierowca za późno zobaczył mężczyznę i nie zdążył zahamować.

Rzucił się pod pociąg

W lesie koło Suwałk nieznany mężczyzna rzucił się pod pociąg jadący z Warszawy. Zginął na miejscu. Wypadek wydarzył się 5 czerwca tuż przed 20.00.

Wymusił oddanie samochodu

Trzech mężczyzn narodowości cygańskiej wtargnęło 7 czerwca o 8.00 rano do mieszkania przy ul. Narutowicza. Grożąc użyciem przemocy, zażądali wydania kluczyków i dowodu rejestracyjnego volkswagena golfa, po czym odjechali tym samochodem.

Bójka w parku

W parku Konstytucji 3 Maja 9 czerwca przed południem 22-letni Wojciech O. pobił 16-letniego Adama M. Przyczyny, dla których to zrobił, nie są znane.

Nielegalne papierosy

W czwartek, 10 czerwca, na bazarze przy ul. Sejneńskiej został zatrzymany 43-letni suwalczanin. Miał przy sobie 90 paczek papierosów bez akcyzy. Ich wartość to ok. 350 zł.

Uwaga na garaże

W minionym tygodniu policja zanotowała trzy włamania do garaży. Do pierwszego doszło nocą z 5 na 6 czerwca przy ul. Waryńskiego. Złodzieje ukradli bordowe daewoo espero (SWN 3131). Do drugiego włamania doszło z 9 na 10 czerwca przy ul. Noniewicza. Zginął akumulator i kluczyki do samochodu. Następnej nocy włamywacze po ukręceniu klódek dostali się do garażu przy ul. Emilii Plater. Otworzyli samochód i ukradli radioodtwarzacz marki Philips.

Kłusownicy na Rospudzie

Funkcjonariusze Straży Rybackiej na jeziorze Rospuda zatrzymali czterech mężczyzn kłusujących przy użyciu narzędzi kłęczących. Zabezpieczono m.in. ryby wartości ponad 22 zł, dwie kusze ze strzałami i sprzęt do nurkowania.

Zginął rower

Nocą z 7 na 8 czerwca po zerwaniu klódek w drzwiach nieznani sprawcy dostali się do jednej z piwnic przy ul. Witosza. Zabrali rower górski wartości 600 zł.

(aw)

GWIAZDKA DLA TANCERZY

Suwalscy tancerze Ewa i Jarosław Przekopowie na turnieju, który odbył się w dniach 28 maja – 4 czerwca w Blackpool w Wielkiej Brytanii, znaleźli się wśród 96 najlepszych par na świecie. Dzięki temu wynikowi otrzymali gwiazdkę do Pucharu Świata.

Turniej w Blackpool to największa impreza taneczna na świecie. W tym roku zorganizowano ją po raz dziewięćdziesiąty czwarty. Tancerze występują w centrum Winter Garden, gdzie oprócz sali tanecznej są liczne restauracje i kawiarnie. Dwa pierwsze rzędy wokół parkietu wykupione są dożywotnio dla mistrzów i wicemistrzów świata. Każda osoba wchodząca na salę musi być w stroju wieczorowym.

W tym roku w turnieju wystąpiło 600 par w 30 grupach. Najwięcej tancerzy reprezentowało Japonię. Suwalska para po raz pierwszy występowała w tak prestiżowej imprezie i zaszła tak wysoko.

(ag)



Ewa i Jarosław Przekopowie (w środku) z mistrzami świata w tańcu towarzyskim – Yukką Halpainem i Surpą Sutari z Finlandii.

Antoniemu Czupryńskiemu

asystentowi pośła Jerzego Dziewulskiego z powodu śmierci

ojca

szczerze wyrazy współczucia składają radni klubu SLD



GRZEGORZ MISIEWICZ

Urodził się w listopadzie 1955 roku w Suwałkach. Tu też ukończył Liceum Ogólnokształcące im. M. Konopnickiej. Jest absolwentem Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1981 roku

RADA MIEJSKA, ZARZĄD MIASTA, URZĄD MIASTA

ALFABET RADNYCH



Fot. Z. Gałaszewski

pracuje jako nauczyciel geografii w Szkole Podstawowej nr 5. Jest wychowawcą klasy Vc. Od 1994 roku sprawuje funkcję prezesa ogniska ZNP przy swojej szkole. Jeszcze ucząc się w szkole pod-

stawowej został członkiem ZHP. W latach 1979 – 1981 był komendantem Hufca ZHP w Nowince. Ma stopień podharcemistrza.

Żona Grażyna pracuje jako nauczycielka biologii w Szkole Podstawowej nr 5. Syn Bartek jest uczniem ósmej klasy szkoły podstawowej.

G. Misiewicz interesuje się piłką nożną (od wielu lat kibicuje suwalskim Wigrom) i turystyką. Ma uprawnienia pilota wycieczek. Zwiedził kilkadziesiąt ciekawych miejsc w Polsce i kilkanaście państw europejskich. Wolne chwile lubi spędzać w domu, oglądając telewizję (sport, pro-

gramy publicystyczne, filmy o tematyce przyrodniczej i podróżniczej). Latem wypoczywa z wędką na terenie Wigierskiego Parku Narodowego, wśród przyrody, która uspokaja i regeneruje siły. Jeździ sianą. Lubi jadać karcacze, flaki, kiskę ziemniaczaną i ryby. Z trunków wybiera wino wytrawne.

Jako radny chce zająć się sprawami dzieci i młodzieży oraz przeciwdziałaniem bezrobociu. Jest członkiem komisji oświaty i wychowania oraz wiceprzewodniczącym komisji gospodarki przestrzennej i ochrony środowiska.

(ag)

BILANS OTWARCIA ZADAŃ PRZEJĘTYCH DO PROWADZENIA PRZEZ MIASTO Z DNIEM 1 STYCZNIA 1999 R.

BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE Komenda Miejska Policji

Komenda Miejska Policji, przejęta do prowadzenia przez miasto z dniem 1 stycznia 1999 roku w ramach realizacji bieżących zadań z zakresu administracji rządowej wykonywanej przez powiat, finansowana jest w całości z dotacji budżetu państwa.

Ministerstwo Finansów, po wielokrotnych korektach, określiło 26 lutego br. wysokość dotacji rocznej na sfinansowanie jej działalności na kwotę **10.111.000 zł.**

W ramach tej dotacji przewidziano sfinansowanie wynagrodzenia 245 etatów funkcjonariuszy, 75 etatów pracowników cywilnych oraz bieżących wydatków funkcjonowania komendy.

Ponadto Ministerstwo Finansów ustaliło wysokość dotacji na sfinansowanie wydatków bieżących w 1999 roku terenowych jednostek Policji w kwocie

19.000 zł. W budżecie miasta na 1999 rok kwoty przyznanych dotacji w całości zostały ujęte po stronie dochodów i wydatków budżetu w celu zapewnienia prawidłowości finansowania tej jednostki.

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej przejęta została do prowadzenia przez miasto w ramach realizacji bieżących zadań z zakresu administracji rządowej wykonywanej przez powiat i finansowana jest w całości z dotacji budżetu państwa.

Ministerstwo Finansów określiło wysokość rocznej dotacji na sfinansowanie jej wydatków w kwocie **1.724.000 zł.** Dotacja ta przeznaczona została na sfinansowanie wynagro-

dzeń 60 etatów funkcjonariuszy, jednego etatu pracownika cywilnego oraz wydatków bieżących związanych funkcjonowaniem komendy.

Ministerstwo Finansów przyznało także roczną dotację w kwocie **51.000 zł** na pokrycie bieżących wydatków terenowych jednostek Państwowej Straży Pożarnej. Kwoty te ujęte zostały w budżecie miasta na 1999 rok.

ZADANIA PRZEKAZANE DO WYKONANIA Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ

Z dniem 1 stycznia 1999 roku przekazane zostały miastu do realizacji zadania z zakresu zadań bieżących administracji rządowej. Ministerstwo Finansów 5 lutego 1999 roku przesłało dane do opracowania projektu budżetu dla miasta Suwałk na 1999 rok, określając wysokość dotacji na następujące zadania:

- prace geodezyjne i kartograficzne **100.000 zł,**
- gospodarka gruntami i nieruchomościami **135.000 zł,**
- nadzór budowlany **46.000 zł,**
- dofinansowanie rodzin zastępczych i własnych **732.000 zł.**

Wysokość przyznanej na 1999 rok dotacji na pokrycie wydatków w rodzinach zastępczych jest na poziomie 74 proc. roku ubiegłego. Niedoszacowanie w tej pozycji wydatków budżetu miejskiego określa się na kwotę **347.000 zł.**

Ponadto z dniem 1 stycznia 1999 roku, w związku z przejściem w zarząd wszystkich dróg na terenie miasta, został również przejęty, utworzony na bazie Wojewódzkiej Dy-

rekcji Dróg Miejskich, Zarząd Dróg Miejskich w Suwałkach.

Jednostka ta zatrudniała 21 pracowników, a na jej funkcjonowanie w 1998 roku z budżetu państwa przeznaczono dotację w wysokości **917.000 zł.** W 1999 roku po przekształceniu tej jednostki w Miejską Dyрекcję Inwestycji i Komunikacji do jej zadań należą:

- działania w zakresie wszystkich inwestycji prowadzonych przez miasto,
- zarządzanie wszystkimi drogami publicznymi leżącymi w granicach administracyjnych miasta,
- zadania związane z zarządzaniem komunikacją i ruchem drogowym,
- ochrona i pielęgnacja zieleni miejskiej.

W budżecie miasta na 1999 rok na realizację zadań tej jednostki zarezerwowano kwotę **1.020.000 zł** przy zatrudnieniu 28 pracowników (27,5 etatu).

Wszystkie wyżej wymienione zadania zostały ujęte w uchwalonym przez Radę Miejską budżecie na 1999 rok zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków.

KADRY

Stosownie do postanowień art. 57 ust.3 ustawy z 13 października 1998 roku – przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. nr 133 poz. 872) z dniem 1 stycznia 1999 roku do pracy w Urzędzie Miejskim w Suwałkach zostało skierowanych 55 osób z następujących jednostek:

- | | |
|---|----------|
| - Urzędu Wojewódzkiego | 31 osób, |
| - Kuratorium Oświaty | 8 osób, |
| - Wojewódzkiego Urzędu Pracy | 11 osób, |
| - Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej | 4 osoby. |

Ze względu na brak możliwości zapewnienia pracy wszystkim pracownikom skierowanym do Urzędu Miejskiego doręczono w styczniu 17 rozwiązań stosunku pracy za wypowiedzeniem.

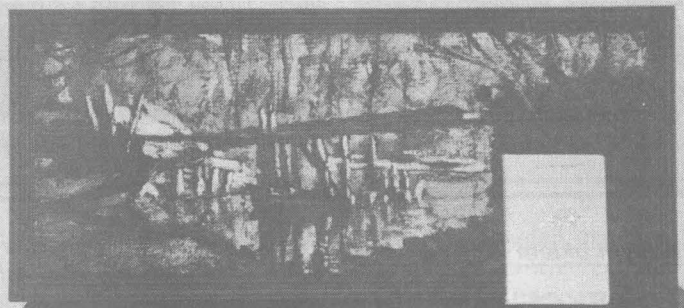
PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w:

★ uroczystościach z okazji wizyty papieża **Jana Pawła II** w Elku,
★ posiedzeniu sejmowej komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, które odbyło się w Słupsku; omawiano sytuację miast, które utraciły status miast wojewódzkich, oraz oceniano wdrażanie reformy samorządowej w części dotyczącej funkcjonowania powiatów,

spotkał się z komendantem Miejskiej Komendy Państwowej Straży Pożarnej **Krzysztofem Hawrusem** w sprawie funkcjonowania i budżetu jednostki

oraz przywitał Ojca Świętego w Wigrach, wręczając mu obraz Władysława Niewęglowskiego „Stary most na Czarnej Hańczy” i książkę Stefana Maciejewskiego „Opowieść o kamedulach wigierskich” (zdjęcia poniżej). (ag)



Fot. Z. Gałaszewski

DYŻURY RADNYCH

I. Radni klubu AWS pełnią dyżur:

- w każdy wtorek od 17.00 do 19.00 w Biurze Rady Miejskiej w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pokój 120,
- w pierwszy poniedziałek miesiąca od 17.00 do 19.00 w biurze Szkoły Ewangelizacji Dzieje II, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. 22 czerwca dyżurować będzie **Stanisław Zaborowski**.

II. Radni klubu SLD:

- w każdą środę od 16.00 do 18.00 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120.

III. Radni Samorządowego Forum Mieszkańców Suwałk:

- w każdy czwartek od 16.30 do 17.30 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120 17 czerwca dyżurować będą **Maria Raczkowska i Zdzisław Wronowski**.

PERSONALIA

MARIA SADŁOWSKA będzie pełnić od 10 czerwca do 30 listopada br. obowiązki dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury. Ma ona wykształcenie wyższe magisterskie o specjalności wy-

chowanie fizyczne i doświadczenie w pracy kierowniczej, gdyż przez wiele lat pełniła funkcję wicedyrektora Zespołu Szkół Zawodowych. Kierująca MDK **Jolanta Hinc-Mackiewicz** przebywa na zwolnieniu lekarskim. (ag)

Ponad dwie godziny trwał w konkatedrze pw. św. Aleksandra w środę, 9 czerwca, koncert „W hołdzie papieżowi Janowi Pawłowi II – wielkiemu Polakowi”. Zorganizował go Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki przy współpracy Stowarzyszenia Edukacji Muzycznej, Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. i Suwalskiego Towarzystwa Muzycz-



W HOŁDZIE PAPIEŻOWI

nego im. Emila Młynarskiego. W programie były utwory J. S. Bacha, W. A. Mozarta, J. Haydna oraz I Litania Ostrobramska Stanisława Moniuszki na chór, solistów i organy. Wystąpili: **Ewa Wolczek** (organy), **Aleksandra Piotrowska** (skrzypce), **Joanna Zakrzewska** (organy), **Marlena Borowska** (sopran), **Ewa Kuryłowicz** (sopran), **Monika Głońska** (alt), **Tomasz Krzesica** (tenor), **Marcin Wyszkowski** (bas), Chór Kameralny „Suwalkija” z Mariampola pod dyrekcją **Virginii Junevičiene** i Chór Kameralny

Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego pod dyrekcją **Grzegorza Bogdana**. Koncert prowadziła **Małgorzata Piotrowska**. Wszyscy artyści wystąpili bezpłatnie. Publiczność zgromadziła im owację na stojąco.

Wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn**, dziękując wykonawcom w imieniu władz miasta, przypomniała, że w trakcie trwania koncertu jego adresat, papież Jan Paweł II, odpoczywał w wigierskim klasztorze i być może wiatr przyniósł mu dźwięki muzyki z suwalskiej świątyni. (ag)

GMINY A PROBLEMY ALKOHOLOWE

„Problemy alkoholowe w polskich gminach” - pod takim hasłem odbyła się dwudniowa (25-26 maja) konferencja w Konstancinie-Jeziornej dla gmin wiodących w działaniach związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Wzięli w niej udział pełnomocnicy zarządów gmin, wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast, koordynatorzy gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Wśród gości byli m.in. dr Jerzy Mellbruda, dyrektor Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Warszawie, i Maciej Świątkowski, przewodniczący senackiej komisji zdrowia, kultury fizycznej i sportu. Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Suwałkach reprezentowała **Honorata Rudnik**.

Konferencja była okazją do prezentacji przez stowarzyszenia, organizacje pozarządowe i gminy osiągnięć i sposobów prowadzenia profilaktyki i rozwiązywania lokalnych problemów al-

koholowych. Na towarzyszących jej warsztatach omawiano problem przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz zaangażowanie w tę kwestię gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Wiele kontrowersji wśród uczestników wzbudził wykład poświęcony aspektom prawnym wydawania i cofania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

- *Dotychczasowe zapisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości pozwalają na dowolną interpretację, co sprzyja ogólnemu chaosowi – mówi **Honorata Rudnik**. – W dyskusji uznano, iż w tej części ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 1982 roku powinna być jak najszybciej poprawiona.*

Konferencja przyczyniła się do wymiany doświadczeń, a także poszukiwania i doskonalenia rozwiązań i lepszego zrozumienia potrzeb i trudności w realizacji programów związanych z rozwiązywaniem lokalnych problemów alkoholowych. (aw)

PAPIEŻ NA MEDALACH I ZNAKACH POCZTOWYCH

Przez pięć dni (7-11.06) w Miejskiej Bibliotece Publicznej można było oglądać okazały zbiór medali związanych tematycznie z osobą papieża Jana Pawła II w związku z jego kolejną pielgrzymką do Polski. Ekspozycję zorganizowano we współpracy z Muzeum Sztuki Medalierskiej we Wrocławiu.

Na wystawie zgromadzono wiele interesujących zarówno pod względem plastycznym, jak i ujęcia tematu, kształtu czy techniki wykonania medali dokumentujących nie tylko kolejne wizy-

rze świadczące o rozlicznych pielgrzymkach papieża po świecie, medale rocznicowe z okazji kolejnych lat pontyfikatu i spotkań z politykami różnych krajów. Obok wizerunku papieża i

świętych). Mamy też kościoły, charakterystyczne dla danego miasta budowle. Są cytaty z encyklik papieskich i homilii. Na suwalskiej wystawie pokazano tylko część zbioru wrocławskie-

zapoznać się z ich treścią.

Medale to tylko jedna, choć główna, część wystawy w bibliotece. Na parterze zgromadzono w gablotach zbiór polskich książek i albumów poświęconych papieżowi, natomiast wystawie medali towarzyszyła kolekcja 150 kart i znaków pocztowych o tematyce papieskiej ze zbiorów **Andrzeja Mazura** z Suwałk.

W środę, 9 czerwca, kiedy papież przebywał na Suwalszczyźnie, obok wystawy medali Rejo-



Stoisko Rejonowego Urzędu Pocztowego.

ty Ojca Świętego w Ojczyźnie, ale wydane też okazjonalnie, autorstwa wielu znakomitych twórców. Były też na niej egzempla-

herbów watykańskiego i papieskiego występuje na nich ikonografia religijna (wizerunki Chrystusa, Matki Boskiej, postaci



Wystawa kart i znaków pocztowych.

go muzeum, niemniej świadczyła ona o bogactwie i unikalności wielu prac. Nie dawała tylko - z technicznych względów - możliwości oglądania poszczególnych medali z obu stron, aby w pełni

nowy Urząd Pocztowy wraz z biblioteką otworzyły stoisko, na którym można było nabyć karty pocztowe, koperty i wydawnictwa opatrzone okolicznościowym datownikiem. (ag)

KONCERT CHOPINOWSKI

Program Dni Suwałk był w tym roku bardzo bogaty. Wśród wielu propozycji artystycznych znalazł się też koncert muzyki Fryderyka Chopina, który odbył się 29 maja w suwalskiej szkole muzycznej. Był on związany z obchodami roku chopinowskiego w 150-lecie śmierci największego polskiego kompozytora i pianisty okresu romantyzmu.

Przed suwalską publicznością wystąpił **Robert Marat**, absolwent Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego, stypendysta Towarzystwa im. F. Chopina, laureat licznych nagród krajowych i międzynarodowych, wykładowca w Akademii Muzycznej w Katowicach. Współpracuje też z Polskim Radiem, dla którego nagrywa płyty z serii „Wielka Polska Tradycja Chopinowska”. W Suwałkach wykonał z wielką ekspresją i na wysokim poziomie artystycznym kilka utworów: etiudy, mazurki, walca, balladę, poloneza, scherzo. Aplauz słuchaczy nie pozwolił mu zakończyć koncertu. Bisował trzykrotnie.

W środkowej części koncertu Robert Marat akompaniował występowi wokalnemu **Marleny**

Borowskiej - absolwentki warszawskiej Akademii Muzycznej im. F. Chopina, aktualnie wykładowczyni na wydziale wokalnym w suwalskiej Państwowej Szkole Muzycznej I i II st oraz Wszechnicy Mazurskiej w Olecku i twórczyni Sceny Inspiracji Muzycznych przy Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki. Wykonała ona trzy pieśni do muzyki F. Chopina: „Piosenkę litewską”, „Ślicznego chłopca” i „Życzenie”.

Był to drugi z kolei koncert przygotowany przez Stowarzyszenie Edukacji Muzycznej przy współpracy z PSM I i II st. w Suwałkach, sponsorowany ze środków budżetu miasta. Organizatorzy zapowiadają kolejne spotkania z Chopinem we wrześniu. (ag)

Kosym okiem

O LEKCEWAŻENIU

Każdy pobyt na poczcie to nieustające źródło radości i niespodzianek. Tłok, ślamazarnie posuwająca się kolejka i spory przed okienkami tworzą niezapomnianą atmosferę swojskiego bezhołowia. I nawet ani poczta, ani miłe panie z okienek nie są tu winne. Winni jesteśmy my, klienci, którzy minimum 3 (słownie: trzy) razy w miesiącu musimy na pocztę przychodzić. Raz z kwitami za czynsz, wodę i radio z telewizją, dwa - za telefon, trzy - za światło. Terminy płatności są tak ustawione, że nie można, jak to kiedyś bywało, za jednym pobytom płacić wszystkie świadczenia. W pierwszej połowie miesiąca przychodzi rachunek za telefon i właściciele jednej z najbogatszych i najbardziej dochodowych spółek w kraju nie mogą poczekać, tylko wymagają prawie natychmiastowej płatności. Podobnie jest z zakładem energetycz-

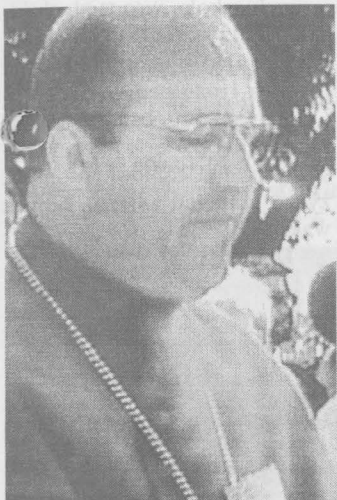
nym, który radośnie co drugi miesiąc wyznacza termin w okolicach 15. i rad niewola trzeba drałować na pocztę. Dochodzi drobny problem, skąd przez cały miesiąc mieć pieniądze. Jednorazowe opłaty pozwalały w miarę sensownie gospodarować pensją, a teraz nigdy nie wiadomo, jaką sumą zaskoczy nas rachunek telefoniczny czy inkasent od prądu. Jest to najzwyczajniejsze lekceważenie klienta i wygodnictwo monopolistów. W osłupienie wprawiło klientów tłumaczenie speców od telefonów, że w środku miesiąca muszą oni pobierać pieniądze, bo „tak jest wygodniej księgowości”. Horror. Ale rady na to nie ma. Czy chcemy, czy nie chcemy, będziemy tłoczyli się na poczcie zupełnie niepotrzebnie, złorzeczając tej zasłużonej instytucji, a zwłaszcza zatrudnionym tam paniom.

Marek

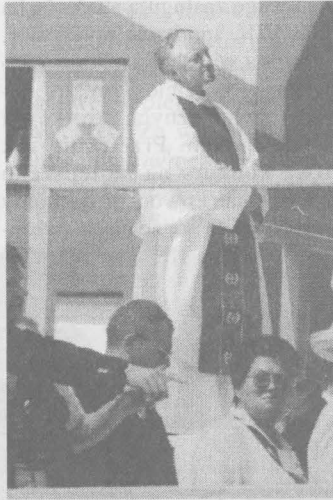
PS Oczywiście, jeśli ktoś ma dużo zbędnych złotych, można zlecić opłacanie rachunków bankom. Tylko że mało kto ma. M.

SUWALSKIE AKCENTY WIZYTY JANA PAWŁA II

W przygotowaniu i przeprowadzeniu uroczystej mszy świętej w Elku znaczący udział mieli suwalczyanie. Fundatorem ołtarza był **Wojciech Majewski**. Ogromnym zespołem chóralnym, w skład którego wchodziły chóry z parafii św. Aleksandra, Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego, I LO i II LO, dyrygował ks. **Krzysztof Kaczyński**, a wspomagał go **Grzegorz Bogdan**. Na placu celebry prezentowane były krzyże przydrożne, kapliczki słupowe oraz inne rzeźby sakralne, które wykonali wybitni rzeźbiarze ludowi polscy, litewscy i łotewscy w trakcie pleneru w Smolanach, którego organizatorem był suwalski ROKiS przy współudziale Urzędu Gminy w Puńsku oraz Stowarzyszenia Twórców Ludowych.



Ks. Krzysztof Kaczyński.



Ks. Lech Łuba.



Grzegorz Bogdan dyrygował chórami podczas wizyty papieża Jana Pawła II w Elku.

- Co sprawiało Panu największą trudność w dyrygowaniu tak dużym zespołem ludzi?

- Zasadniczym problemem była właśnie ilość śpiewających.

- Prób nie było chyba zbyt wiele...

- To prawda, ale nie wpłynęło to na występ. Myślę, że chór zabrzmiał poprawnie jak na tak dużą ilość osób, był słyszalny. Na pewno mogło być lepiej. Repertuar też mógłby być troszkę inny, ale w tej

chwili są to już sprawy nie do odwrócenia. Na tle innych występów chórów w Polsce podczas tej pielgrzymki nie mamy czego się wstydzić.

- Czy miał Pan możliwość podejścia do papieża?

- Spotkałem się bezpośrednio z papieżem już kilka razy wcześniej. Śpiewałem w Castel Gandolfo. Byłem też w Olsztynie podczas poprzedniej wizyty papieża. Wystarczyła mi obecność podczas mszy świętej. Dla mnie jako chrześcijanina miała ona wymiar bardzo religijny. Nie liczyły się telewizja, prasa, radio. Dałem papieżowi to, co mogłem mu dać. Zrobiłem to najlepiej jak umiałem.

Rozmawiała: **Anatolia Gagacka**



Krzyże i kapliczki.

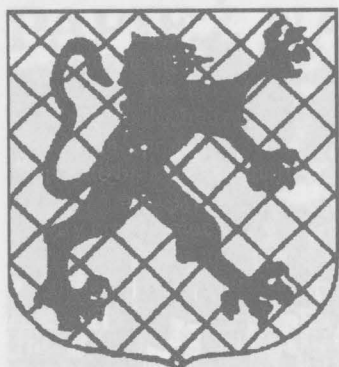
Ołtarz, na którym 8 czerwca Jan Paweł II odprawił mszę świętą w Elku, został ufundowany w osiemdziesięciu procentach przez firmę **Majewski S.A. w Suwałkach** i prywatnie przez **Wandę i Wojciecha Majewskich**. Do tego przedsięwzięcia dołożyły się również Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku, Piskie Zakłady Przemysłu Sklejek, Zakłady Płyt Wiórowych w Grajewie i Dom Towarowy ATU z Elku.

Ołtarz został wkomponowany w tło tworzone przez starą dziewiętnastowieczną zabudowę śródmiejską i dominującą wieżę neogotyckiej katedry św. Wojciecha. Jego zadanie symbolizowało pomost łodzi papieskiej, która rozcina fale. Autorami projektu byli architekci **Witold Kowalczyk** i **Dariusz Jackowski**, a w zakresie konstrukcji **Marian Bubrowski** z firmy Majewski S.A. Budowę ołtarza, którą prowadził **Bolesław Tylanda**, osobiście nadzorował **Wojciech Majewski**.

W uznaniu dotychczasowej współpracy z diecezją elcką, włożoną pracę i wsparcie finansowe budowy ołtarza firma **Wojciecha Majewskiego** została uhonorowana prawem używania znaków VII Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski i diecezji elckiej. (aw)



Polscy uczestnicy pleneru rzeźbiarskiego z suwalskim opiekunem **Mirosławem Nałaskowskim** (klęczy z lewej).



W PAWLÓWCE PRZED REFORMĄ

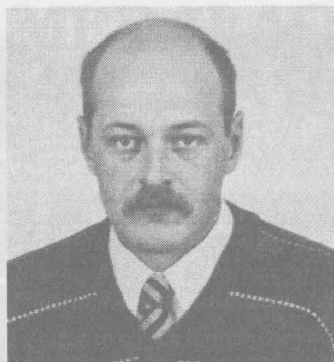
Ze Sławomirem Renkiewiczem rozmawia Jarosław Rynkiewicz.

Sławomir Renkiewicz od dwóch lat jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Pawłówce. Od 1992 pracuje na stanowisku kierowniczym, w oświacie – od 14 lat. Radny powiatu. Żona Danuta i dwie córki.

- Jaka jest kondycja szkoły w Pawłówce u progu reformy oświaty?

- Myślę, że taka jak w większości szkół tego typu. Reforma wprowadzona została pośpiesznie. Jeszcze dziś, na dwa i pół miesiąca przed nowym rokiem szkolnym, jest bardzo wiele nie wiadomych. Wystarczy, że wymienię problem podręczników, których w większości jeszcze nie ma, czy programów, do których nie ma dostępu. Nie ma przecież możliwości napisania przez nauczyciela programu bez podręcznika. Poza tym musi ulec zmianie np. wewnątrzszkolny system oceniania. W efekcie nauczyciele nie są należycie przygotowani do nowej rzeczywistości. Do tego dochodzą stare, nie rozwiązane problemy. Najważniejszy to brak boiska sportowego i sali gimnastycznej oraz całkowity brak pomocy szkolnych. Posłużę się tutaj anegdotą, jak wygląda lekcja chemii. Nauczycielka mówi: „Dzieci, gdybym miała próbkę i gdybym miała jeszcze taki papier, to po zainicjowaniu go w probówce zabarwiłby się...”. Tak to mniej więcej wygląda. Dochodzą do tego problemy lokalowe. Budynek jest nowy, ale wymaga natychmiastowej konserwacji. Poza tym jest ciasno. Adaptacja piwnicy na zastępczą salę gimnastyczną byłaby jakimś rozwiązaniem, ale do tego są potrzebne ogromne pieniądze.

- Reforma oświaty to dla wie-



lu nauczycieli utrata pracy. W jakim stopniu dotyczy to Pawłówki?



Wychowawczyni klasy VIII Mirosława Ostrowska ze swoimi uczniami: Renatą Brzozowską, Emilią Chilińską, Moniką Chmielewską, Martyną Karoliną Marek, Katarzyną Grzybowską, Danielem Korzenieckim, Joanną Kościuch, Dariuszem Lelo, Karoliną Mikielską, Beatą Perkowską, Pawłem Pojawą, Andrzejem Puazem, Danielem Racisem, Jolantą Radziwanowską, Agnieszką Świerzbini i Anną Mackiewicz.

- Jest to chyba najbardziej bolesna strona reformy. Na 138 uczniów jedna klasa, tj. 13 dzieci, odchodzi do gimnazjum w Przerósli. 13 uczniów to utraconych około 30 godzin lekcyjnych. Niestety, pierwsze zwolnienie z pracy już się dokonało. Została również zredukowana ilość godzin dla dwóch innych nauczycieli. Co gorsza w przyszłym roku co najmniej jeden nauczyciel straci pracę. Powstał problem, kogo zwolnić. Decyzja była bardzo trud-

na i bolesna dla obu stron.

- Szkoła działa prężnie w środowisku.

- Rzeczywiście udało się zorganizować kilka ciekawych imprez. Najważniejsza to chyba Dzień Seniora. To bardzo wzruszające, kiedy starsi ludzie śpiewają legionowe pieśni, wspominają młode lata. Jest okazja do oderwania się od telewizora i bycia razem jak za dawnych czasów. Życzeniom, podziękowaniom i śpiewom nie było końca. Bardzo miło to wspominam. Oczywiście oprócz takich sztan-dardowych imprez jak Dzień Edukacji, 3 Maja czy Dzień Matki na uwagę zasługują studniówka klas VIII, spotkanie oplatkowe, wspólna wigilia, jasełka wystawiane w kościele, konkurs kół i świątecznych stroików i wiele innych. Przez cały rok trwa konkurs na najlepszego sportowca. Powodem do dumy jest również to, że nasza uczennica z klasy III, Ewa Wojcie-

chowska, w konkursie Kangur '99 otrzymała maksymalną ilość punktów i w nagrodę jedzie do Danii do Legolandu. W szkole wychodzą również dwa pi-semka. Pierwsze z nich to „Gryzmolik”, który wydają uczniowie pod opieką pani Krystyny Szejter, oraz pismo o tematyce matematycznej, którego opiekunem jest pani Grażyna Juchniewicz. Oba cieszą się dużą popularnością w szkole. Są dumą nauczycieli i moją.

- W nowej szkole znaczną rolę mają też odgrywać rodzice...

- Mamy grono oddanych, przy-jaznych szkole, wspaniałych ludzi. Bardzo im za to dziękuję. Korzystając z okazji, dziękuję również gronu pedagogicznemu i pracownikom obsługi za roczną pracę i za wielki poświęcony trud. Uczniom natomiast życzę udanych i bezpiecznych wakacji.

- Dziękuję za rozmowę.

ZAPROSZENIE

19 czerwca od godz. 18.00 w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Przerósli odbędą się uroczystości związane z pierwszą rocznicą powstania Przeroskiego Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Jestem” oraz Grupy AA „Barka”, które działają przy Gminnym Ośrodku Kultury. W programie mityng otwarty AA, koncert kapeli „Przerosłaki” oraz zabawa taneczna. Będą również ciastka i herbata. Serdecznie zapraszamy mieszkańców.

„Tygodnik Suwalski” wraz z wkładką TV można kupić we wtorek w sklepach u Tomka Kwiatkowskiego, Bogdana Palewicza i Jana Jodzio.

FESTIWAL PIOSENKI

Prezentacja dorobku artystycznego dzieci specjalnej troski, wspólna zabawa oraz przeżywanie radości i poczucia dumy z własnych możliwości i osiągnięć to cele jakie przyświecały tegorocznemu Festiwalowi Piosenki Dziecięcej, który po raz trzeci zorganizował Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Suwałkach.

W tegorocznej edycji festiwalu wzięły udział dzieci ze szkół podstawowych z Augustowa i Białegostoku, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych z Długoborza, Łupek, Sokółki, Węgorzewa i Suwałk, a także suwalskiego pogotowia opiekuńczego. Młodzi uczestnicy – zarówno soliści, jak i zespoły – mogli przedstawić dwie prezentacje. Przeważały piosenki.

Występom dzieci towarzyszył żywiołowy aplauz publiczności, wśród której byli m.in. uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 6 i

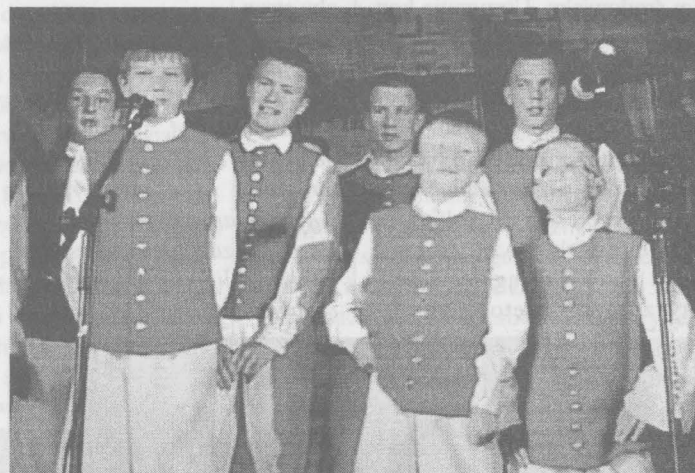
podopieczni z Przedszkola nr 12 w Suwałkach.

Jurorzy zdecydowali o przyznaniu kilku nagród. Złotą Nutkę przyznano zespołom **Pestka** z SOSW w Sokółce za najpiękniejsze wykonanie piosenek i **Wesołej Nutce** z SOSW w Łupkach za taniec ludowy. Zespół ten został również uhonorowany nagrodą dyrektora Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych. Za wyjątkowy występ solowy wręczono również nagrody **Pawłowi Kosińskiemu** z SOSW w Suwałkach, który

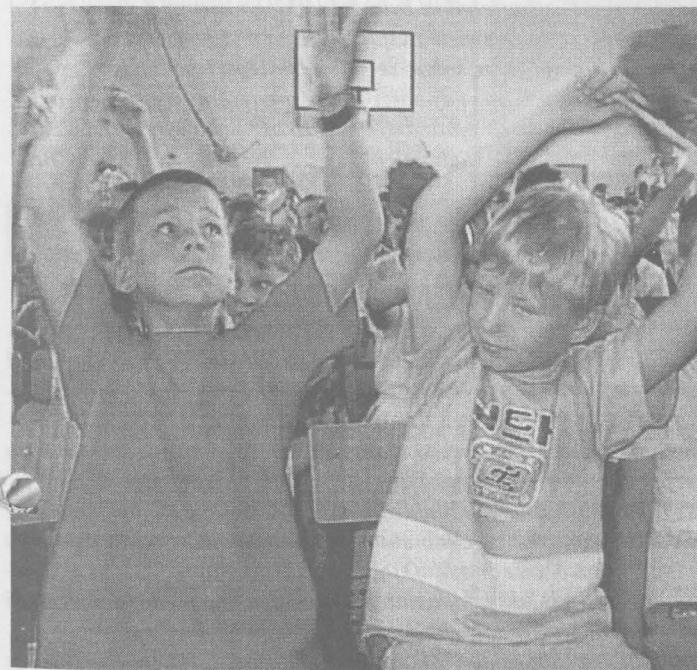
śpiewał wakacyjną piosenkę „Na plaży”, i **Iwonie Borysiak** z suwalskiego pogotowia opiekuńczego. Natomiast nagrodę za ogólny wyraz artystyczny otrzymały **Nutskoczki** z SP 46 w Białymstoku. Nagrodę za etiudę teatralną „Indiański sen” jury przyznało **Buziakom** z SOSW w

Suwałkach. Dodatkową nagrodę przyznało suwalskie TPD. Otrzymały ją **Dzwoneczki** z Węgorzewa. Pozostałym uczestnikom wręczono wyróżnienia. Wszyscy zaś za udział w festiwalu dostali dyplomy malowane na szkło.

(aw)



Wesołe Nutki - zdobywcy Złotej Nutki.



Publiczność reagowała żywiołowo.

POŻEGNALNY KONCERT

Dzieci z klasy IIIa w Szkole Podstawowej nr 3 zaprosiły swoich rodziców oraz dyrektora i zaprzyjaźnione nauczycielki na dwugodzinny koncert. Zaprezentowały na nim swój dotychczasowy dorobek artystyczny (tańce integracyjne i ludowe, wiersze i piosenki). Wśród wykonawców byli laureaci konkursów recytatorskich „O baryłeczkę Kubusia Puchatka” w latach 1997-1999. Wychowawczynią trzecioklasiistów jest Grażyna Iber.

(ag)



Grażyna Iber ze swoimi podopiecznymi.

PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Chłodna 20 - wystawa Zygmunta Januszewskiego „Nowe kreski”

Galeria PAcamera - wystawa Krzysztofa Gierałtowskiego „Portrety”

Galeria Pizzeria „Rozmarino” - wystawa fotograficzna „Złota jesień '98”

Café Bar „Jaćwing” - wystawa Józefa Narcyza Witkowskiego „Malarstwo”

Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Stroje Indian Meksyku”

ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

TURNIEJ TAŃCA

Po kilku latach przerwy 19 czerwca (w sobotę) w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji odbędzie się Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa „Nad Czarną Hańczą”. Wystąpią najlepsze polskie pary w klasach E, D, C, B, A i S. Część przedpołudniowa rozpocznie się o godz. 11.00, a popołudniowa – o 16.00. Wstęp wolny. (ag)

CYRK W SUWAŁKACH

Przez dwa dni (16 i 17 czerwca) będzie gościł w Suwałkach Cyrk „Korona”. Jak zwykle namiot cyrkowy zostanie rozstawiony na placu przy skrzyżowaniu ulic Świerkowa i Nowomiejska. Każdego dnia będą prezentowane dwa spektakle – o godz. 15.30 i 18.00. (aw)

EKSLIBRISY – PRZEPUSTKĄ DO ŚWIATA

Juliusz Szczęsny Batura, artysta grafik z Augustowa, instruktor plastyki w Młodzieżowym Domu Kultury w Suwałkach, jest postacią znaną nie tylko w swoim środowisku. Utrzymuje kontakty z twórcami ekslibrisów na całym świecie. Jak sam mówi, jest to proste. Wkłada się ekslibris do koperty i wysyła. W ten sposób poznaje się innych ludzi, nawiązuje się przyjaźnie. Szczególnie interesuje go kultura ludów tureckich w Azji i Europie. Jego praca i osiągnięcia artystyczne oraz metody pracy z

Uczestniczył wraz z żoną w zajęciach z dziećmi prowadzonych przez artystę i wykładowcę Anurara Utegen Tanę. Wymiana doświadczeń była bardzo cenna dla obu stron.

- W Polsce w stosunku do Wschodu jest pewien rodzaj arogancji – mówi **Juliusz Batura**. – Trudno pojąć, że tam też są naukowcy i artyści. Trudno wyobrazić sobie też przestrzenie. Kazachstan ma powierzchnię Europy, a zamieszkuje go zaledwie 16 milionów ludzi. Metody organizacji czy władzy, jakie są



Juliusz Batura opowiada o swoich ekslibrisach. Z lewej rektor uniwersytetu Kenżegali Kenżebajewa.

dziećmi okazały się bardzo ciekawe i atrakcyjne zarówno dla artystów, jak i pracowników naukowych uniwersytetu w 300-tysięcznym mieście Aktobe w północno-zachodnim Kazachstanie. Miał tam już dwie swoje wystawy. Na otwarciu drugiej, w kwietniu, był wraz z żoną Blanką, animatorką teatrów dziecięcych w Augustowie, laureatką wielu przeglądów i festiwali teatralnych. Państwo Baturowie zostali przyjęci przez rektora uczelni Kenżegali Kenżebajewa i mera miasta Eleusina Sagindykowa. Wernisaż transmitowała telewizja lokalna i państwowa w językach kazaskim i rosyjskim.

W następnych dniach Juliusz Batura odbył cykl wykładów na wydziale pedagogiki. Dotyczyły one metod pracy z uczniami, teorii sztuki abstrakcyjnej Kandinskiego, narodowych symboli kazaskich na tle znaków, mitów i legend innych narodów. Przeprowadził też warsztaty origami dla studentów i wykładowców.

znane w Europie, tam na pewno się nie sprawdzą. Mentalność ludzi przy takich odległościach też jest inna. Kazachowie są jednak zainteresowani kontaktami ze światem, a u nas się to lekceważy. Polacy uważają, że wszystko wiedzą, a operują stereotypami.

Wystawy w Aktobe są wynikiem przyjaźni augustowskiego grafika z Kazaszką Marzią Żaksygariną. Jest ona plastyczką i laureatką polskiego konkursu ekslibrisów „Varsaviana”. Jej prace można było oglądać w Suwałkach w ubiegłym roku w Galerii-Pizzerii „Rozmarino”.

W maju w Aktobe odbyła się międzynarodowa wystawa ekslibrisów poświęconych pamięci uczonego, językoznawcy, tłumacza i literata Kudajbiergia Żubanowa. Prezentowana tam też była praca Juliusza Batury. W najbliższych planach w galerii tamtejszego uniwersytetu będą wystawione prace jego podopiecznych - dzieci z Suwałk i Augustowa. (ag)

NA PROGU 2000. ROKU

Kiedys przewidywano, że w roku 2000. nie trzeba będzie prawie pracować, bo zastąpią nas roboty. W rzeczywistości wielu Polaków, w tym suwałczan, nie pracuje jedynie dlatego, że nie ma dla nich pracy.

Mieliśmy też nie chorować, a gdyby się to nam zdarzyło, to nowe lekarstwa miały być na tyle skuteczne, iż leczenie byłoby krótkotrwałe. Nawet w dziedzinie kulinarnej przewidywano, iż dla zaspokojenia głodu będzie wystarczyło spożyć kilka odpowiednio spreparowanych pigulek.

Suwałki na przełomie kolejnego tysiąclecia są powiatowym miastem, w którym można wskazać zarówno widoczne dokonania, jak i wiele zaniedbań. Niestety, nie dostrzegam, aby kultura przeciętnego suwałczanina była coraz większa. Na niewiele zdają się licznie roztawione kosze, selektywne śmietniki itp., gdy nasze codzienne nawyki są coraz bardziej prymitywne. W wielu miej-

scach widać całe zwalę śmieci i opakowań, których rozkład trwa wiele lat. Dlaczego będąc coraz bardziej wykształconymi, dbamy co najwyżej o swoje najbliższe, zwłaszcza domowe, otoczenie? Czasami mam wątpliwość, patrząc np. na te poremontowe wysypiska, czy te wszelkie pogadanki, akcje ekologiczne typu Dzień Ziemi mają większy sens. Może więcej energii należy poświęcić surowemu egzekwowaniu ogólnoludzkich, społecznych obowiązków? Z jakimi nawykami chcemy wejść w bliskie już nowe tysiąclecie? Również stosunki międzyludzkie - rodzinne, sąsiedzkie, pracownicze, międzypokoleniowe, obywatelskie - są dalekie od dotychczasowych wzorców.

Oczywiście można też wskazać pozytywne dokonania gatunku ludzkiego, niemniej nic nie wskazuje na to, że chcemy w swej masie być lepsi i mądrzejsi. Czy godnie będziemy reprezentować ludzkość w nowym tysiącleciu?

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

NIEKONWENCJONALNY PAPIEŻ

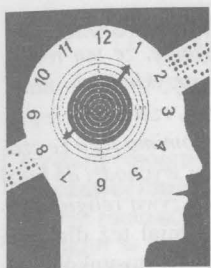
Wtorek. Na ulicach nie ma tłoku, urzędy świecą pustkami, szkoły też, w przychodni dyżuruje tylko jeden lekarz... A to wszystko z racji wizyty w naszych stronach papieża. Większość suwałczan wyjechała do Elku, by tam zobaczyć lub chociaż poczuć obecność Ojca Świętego. Zmieniłam plan dnia: odwołałam wizytę u fryzjera, nie poszłam na „babskie” zakupy, bo wydawało mi się to w tym dniu trochę nietaktowne. Jak zapewne większość tych, którzy zostali w domu, oglądałam telewizyjną relację z Elku.

W chwili, gdy piszę ten tekst, Jan Paweł „odpoczywa” w klasztorze wigierskim. Postawiłam cudzystów, bo to był bardzo intensywny wypoczynek. Wielu wyobrażało sobie, że zamknie się on w klasztornych murach z książką i czasami zerknie przez okno na jezioro. Nic z tego! Jeszcze tego samego dnia pływał po Wigrach i witał się z labędziami, ale tego, co zrobił w środę, chyba nikt nie

był w stanie przewidzieć. Namieśnik Stolicy Piotrowej trafił pod strzechy. Czy państwu Milewskiemu kiedykolwiek to się przyśniło? Nie sądzę. Potem była podróż sentymentalna do Siedziszewy, gdzie na jeziorze, gdzie z kajaków pozdrawiała go młodzież. Papież darzy szczególnym sentymentem i młodzież, i kajaki. Wieczorem miało być jeszcze ognisko. A może jeszcze gdzieś się wybierze, kto to wie? I to jest to, co mnie w nim fascynuje – niekonwencjonalność. Ciągłe potrafi czymś zaskakiwać i przy powadze swego urzędu – dowcipkować. Jak podają oficjalne źródła, papież czuł się dobrze na naszej ziemi. Wypoczął, co było słychać w jego wypowiedziach. Powinno cieszyć nas to podwójnie, bo wypoczął, jak zamierzał, i przy tym zrobił nam dobrą reklamę, o czym pisał „Marek”.

To była naprawdę niezapomniana wizyta.

Zocha



Zapytaliśmy mieszkańców naszego miasta o ich przeżycia związane z wizytą Jana Pawła II w Elku.

SPOTKANIE Z PAPIEŻEM

DOROTA BORKOWSKA

- Byłam w Elku, ale widziałam niewiele. Pewnie więcej zobaczyłabym siedząc przed telewizorem, jednak bezpośrednie uczestnictwo we mszy było wzruszającym przeżyciem. Szkoda tylko, że były problemy z nagłośnieniem. To chyba był jedyny mankament.

KATARZYNA

- Jestem ciągle pod wrażeniem. Widziałam Ojca Świętego z bliska. Byłam tuż obok jego papamobile, kiedy przejeżdżał. Mimo zmęczenia, jakie widniało na jego twarzy, wydawał się być radosny. Uśmiechał się do nas i pozdrawiał dłonią. Aż się popłakałam. Jestem bardzo szczęśliwa, że dane mi było pojechać do Elku. Gdybym mogła, brałabym udział w całej jego pielgrzymce po Polsce. Pewnie jest tutaj już ostatni raz.

JAROSŁAW WRONOWSKI

- Wszystko by było dobrze, gdyby nie niektórzy pielgrzymi. Zamiast słuchać słów papieża, rozmawiali, opowiadali sobie jakieś idiotyczne historyjki, a zdarzyło się kilku takich, którzy nawet palili papierosy. Zwróciłem im kilka razy uwagę, ale skwitowali to wzruszeniem ramion. Po co oni tam przyjeżdżali? Nie dość że nie uważali, to jeszcze przeszkadzali innym. Jeśli natomiast chodzi o samo spotkanie z Ojcem Świętym, to jak zwykle zrobił na mnie duże wrażenie. Umie przemawiać i dotrzeć do ludzkiego serca.

IRENA ROMANOWSKA

- To wielkie przeżycie duchowe. Podejrzewam, że wszyscy, którzy byli w Elku na mszy, mają podobne odczucia. Papież jest wielkim człowiekiem i każdy chciałby choć przez chwilę być obok niego. Nie miałam takiej możliwości, ale miałam dobre miejsce i cały czas go widziałam. Długo jeszcze będzie mnie rozsądzała ta dobra energia, którą nalał mi się podczas tych kilku godzin.

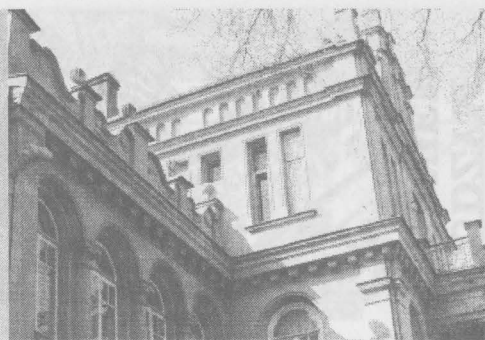
GRZEGORZ ADAMOWICZ

- Udało nam się z bratem wejść do sektora, z którego była lepsza widoczność. Całą mszę wpatrywaliśmy się w Ojca Świętego. Nie czułem ani piękającego ciała słońca, ani zmęczenia. Mieliśmy możliwość zobaczyć go później z bliska. Staliśmy przy samej barierze.

Notowała: **Anna Wasilewska**

SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Drugi wiec przedwyborczy

W ubiegłą niedzielę, dnia 27 bm. [stycznia] o godzinie 1¹⁵ p.p., w lokalu Resursy Obywatelskiej odbył się drugi wiec przedwyborczy. Stawiło się nań 257 osób. Obradom przewodniczył adw. J. Białaszewicz. Przemawiali do zebranych, jak i za pierwszym razem, panowie: Białaszewicz, Zabłocki, Roman i Rechniowski. Zebrani ponownie okrzyknęli, że wyborcami chcą mieć tych samych panów, których pierwszym razem obrali. Próbné głosowanie wykazało, że p.p. Zabłocki i Roman otrzymali po 257 głosów, dr zaś Rechniowski 241.

Obrady przeciągnęły się do godziny 3-j p.p. „Tygodnik Suwański”, nr 5 z 1907 r.



Park suwański, okres międzywojenny. Zdjęcie ze zbiorów Krystyny Kapuścińskiej, repr. W. Arasimowicz.

★

Kącik humorystyczny

O, Boże mój!
Jak mało mamy ideałów
Wysycha świętych uczuź zdrój,
Za to groszowych liberalów!
O, Boże mój!
Jak mało mamy finansistów,
Choć wszyscy znamy pracy znój,
Lecz coraz więcej aferzystów –
O, Boże mój!
Mnóstwem towarzystw los nas darzy,
Co ledwo wiodą żywot swój –
Więc i prezesów, sekretarzy!
O, Boże mój!
Coraz mniej małżeństw się kojarzy
Za chłopca dzisiaj idą w bój,
Za to od panien aż się jarzy!
O, Boże mój! [...]

„Tygodnik Suwański”, nr 25 z 1911 r.

Starosta naszego powiatu wicewojewodą stanisławowskim

Jak podaje prasa wojewódzka, dotychczasowe pogłoski o mianowaniu starosty suwańskiego p. Kaczmarczyka wicewojewodą stanisławowskim opierały się na prawdzie. Obecnie dowiadujemy się, iż p. starosta Kaczmarczyk otrzymał już nominację na powyższe stanowisko.

„Dzień dobry ziemi suwańskiej”, nr 331 z 1934 r.

★

Chleb zdrowia (tzw. chleb Grahama) wypieka tylko piekarnia St. Kowalczyka, Kościuszki 35.

„Dzień dobry ziemi suwańskiej”, nr 331 z 1934 r.

Raczkі dawne i obecne

[...] W ciągu ostatnich kilku lat Raczkі pod względem wyglądu zewnętrznego zdołały odrobić, wskutek szeregu pożytecznych inwestycji, blisko stuletnie zaniedbania [...].

W latach 1929-33 zabrukowano rynek (plac Paca), przyozdabiając go obszernym zieleniem. W środku rynku stanęła z inicjatywy miejsc. Ochotniczej Straży Ogniowej kosztowna 30.000 zł remiza strażacka z wieżą obserwacyjną, magazynem na sprzęt i salą teatralną, a za nią wzniesione przez gminę hale targowe. Równocześnie ułożono na głównych ulicach osady betonowe chodniki.

W ub. roku zbudowano, nieopodal murewanego Domu Katolickiego przy ul. Żwirki i Wigury, piętrowy gmach nowoczesnie urządzony mleczarni spółdzielczej.

Stanisław Bykowski.

Raczkі dawne i obecne,

„Nasz Głos”, nr 3/70 z 1938 r.

Ożywienie w piłkarstwie

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem przez koła sportowe Suwałk organizowany corocznie turniej piłki nożnej o mistrzostwo m. Suwałk i puchar przechodni, rozpocznie się już w przyszłą niedzielę dn. 16 [lipca] na Stadionie Miejskim. Otwarcie będzie nosiło uroczysty charakter i odbędzie się w obecności przedstawicieli miejscowych władz.

W turnieju weźmie udział 6 drużyn piłkarskich: „Płociczno”, „Strzelec”, „TUR”, „Makabi”, „Nordyja” i „Hoepel”. Mecze odbywać się będą w soboty i niedziele.

„Dzień Ziemi Suwańskiej”, nr 186 z 1939 r.

Jubileusz suwańskich drukarzy

Suwańska drukarnia jako jedna z pewnych rozpoczęła pracę po wojnie. Do zrujnowanego w czasie działań wojennych budynku przyszedł, prawie w tym samym dniu, w którym wyzwolono Suwałki [23 X 1944 r.] drukarz Wiktor Supryk i Władysław Tomaszewski. Około miesiąca czasu odgrzebywali z ruin i gruzu drukarskie maszyny, wybierali ze śmieci czcionki [...]. W końcu grudnia 1944 roku zaczął wychodzić codzienny biuletyn, zawierający informacje z frontu i najważniejsze wiadomości z wydarzeń krajowych [...].

„Gazeta Białostocka”, nr 71(1104) z 1955 r.



Ma Suwalszczyzna swoje pięć minut w ogólnopolskich mediach. Nad Wigrami, gdzie wypoczywał Jan Paweł II, zainstalowało się blisko 400 ekip, w tym telewizyjnych „Wiadomości”. To one przeprowadziły prawie bezpośrednią relację z półtoragodzinną wycieczki „Trytonem” po jeziorze. Przy okazji mieszały nazwy i fakty. Ksiądz **Karol Wojtyła** ani w czasie spływu Czarną Hańczą, ani tym bardziej w Świętej Lipce (gdzie tam można spływać?), ale nad Brdą otrzymał wiadomość o nominacji na biskupa. **Jerzy Maciejewski** w „Przeglądzie Augustowskim” cytuje książkę „Jan Paweł II Wujek” o wodnych wyprawach przyszłego papieża: pływał na starym przedwojennym kajaku nazywanym „Kaloszem”, po mistrzowsku szorował kochery piaskiem. Był bezpośredni, towarzyski, wesół, a przy tym pełen sportowego ducha. Wycieczki turystyczne księdza Wojtyły były lekcją chrześcijańskiego życia. Mówił, że kontakt z przyrodą staje się kontaktem z Bogiem, obecnym w przyrodzie i w duszy ludzkiej. Dużo w czasie spływów śpiewano, a popisowym numerem wykonywanym solo przez Wujka była „Ballada o Louisie”. W 1958 roku otrzymał nad Brdą (wspo-

minal ją trzykrotnie w czasie spotkania z wiernymi w Bydgoszczy) telegram wzywający go do kurii warszawskiej. *Ogromne rażenie przyoblekło się w żal. Studenci zrozumieli, że infuła, która czeka na „Wujka”, przedwcześnie zabiera go z obozu kajakowego, a przede wszystkim pozbawia ich ulubionego profesora. Zanieśli księdza Wojtyłę na rękach do autobusu. Wzruszony i zażenowany tymi pierwszymi honorami biskupimi, które mu urządzono na wiejskiej drodze, przyrzekł, że wróci jeszcze do swej gromadki na „kajaki”. Nie bardzo w to wierzone. Po paru dniach powrócił.*

Teraz, 41 lat od tamtych dni, przyleciał nad Wigry, by powrócić do wszystkich swoich wypraw kajakowych i wodniackich. Pływał „Trytonem”, statkiem Żegluga Augustowskiej, który wyremontowano i przysposobiono do sentymentalnej półtoragodzinną wycieczki. Znany pisarz i podróżnik **Ferdynand A. Ossendowski**, gdy ujrzał po raz pierwszy Wigry, podobno onieміał z zachwyty i tak relacjonował swe wrażenia: *Patrząc ze szczytu wieży kościelnej na nieobjęte wzrokiem rozlewisko jeziora, na ciemną ścianę puszczy i srebrną wstęgę Hańczy mimo*

woli myśli się o dawnych dziejach i wielkich ludziach, o nicości spraw ziemskich i o majestatycznej, beznamiętnej mądrości natury, nie znającej więzów czasu i chwilowych praw i dążeń ludzkich, przytłaczonych potem, łzami i krwią. Nigdy się nie dowiemy, co czuł i o czym myślał nasz wielki rodak, ale fakt, iż w dwie godziny po przylocie udał się na zwiedzanie jeziora, najlepiej świadczy o tym, jak bardzo czekał na spotkanie z Wigrami. Pośrednio potwierdził to rzecznik Stolicy Apostolskiej, który powiedział dziennikarzom, iż fenomen dobrego samopoczucia papieża to polskie powietrze, którym, również jemu dobrze się oddycha.

Do Elku przyjechał na mszę świętą prezydent Litwy **Valdas Adamkus**, który dziennikarzowi „Rzeczpospolitej” oświadczył: *papież jest niezwykle podziwia-*

*ny i kochany przez wszystkich Litwinów. Wierzę, że ten rodzaj uwagi, jaką przykład do narodu litewskiego, rzeczywiście płynie z serca. Pomimo tego że czasem jest słaby, wychodzi do ludzi i jest dla nich żywą religią. Słowa podziwu miał też dla Jana Pawła II znawca stosunków polsko-litewskich **Bronisław Makowski**, który jednak nie omieszkiał wspomnieć, że wielka szkoda, iż współpraca, zwłaszcza na szczeblu lokalnym, układa się z trudem.*

Z trudem też przyszło zrozumieć działaczom samorządowym z Sejnu i Suwałk, którzy towarzyszyli **Krystynie Łukaszuk**, witając papieża na lądowisku w Wigrach, dlaczego dostojny gość najserdeczniej powitał na pięknej ziemi podlaskiej. Co prawda do Podlasia stąd daleko, ale władza wie zawsze lepiej.

Marek Starczewski

ZAPROSILI NAS:

- ★ **Stowarzyszenie Edukacji Muzycznej** na koncert w wykonaniu uczniów PSM I i II st. „W przededniu wakacji”.
- ★ **Przedszkole nr 14** na koncert chóru „Cantylena” z II LO i „Zielonej Północy” z Przedszkola nr 14.
- ★ **Muzeum Okręgowe** na otwarcie wystawy „Stroje Indian Meksyku”.

Dziękujemy!

OGŁOSZENIA DROBNE

- **Chałupnictwo!!!** Atrakcyjne prace w sezonie dla wszystkich z doświadczeniem i odbiorem produktu. Materiał po otrzymaniu znaczka za 6,40. „ARTCENTER” box 12/28, 66-500 Strzelce Kraj. 115/99
- **Puchary, nagrody, medale, dyplomy, certyfikaty, wizytówki, usługi grawerskie.** Suwałki, ul. Waryńskiego 2c. Tel. 566-35-53. 121/99
- **Do wynajęcia pomieszczenia biurowo-handlowe, II piętro, ul. Pułaskiego 30J, obok stacji Texaco.** Tel. (087) 5675-525. 114/99

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach

16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31

ogłasza

przetarg nieograniczony na **wykonanie remontu chodnika przy ul. Kościuszki (od nru 15 do mostu) w Suwałkach.**

Termin realizacji zadania – **10.08.1999 r.**

Wadium w wysokości **2.000,00 zł** należy wnieść do dnia **22.06.1999 r.** na konto Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- **Wiesław Wierzbński** – tel. (087) 566-78-55 (sprawy techniczne)
 - **Alicja Charmusko** – tel. (087) 566-78-55 (procedura)
- Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na wykonanie remontu chodnika przy ul. Kościuszki w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie, pokój nr 11. Termin składania ofert upływa dnia **23.06.1999 r. o godz. 10.00.** Otwarcie ofert nastąpi w dniu **23.06.1999 r. o godz. 10.30** w siedzibie zamawiającego, pok. nr 4. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **90%**
- doświadczenie zawodowe – **10%**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- udziela 3 lat gwarancji na wykonane roboty.

118/99

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach
16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31
ogłasza

przetarg nieograniczony na **uporządkowanie terenu przy ul. Obozowej (dojazdy do Telekom. i Witosa 4A w Suwałkach)**.
Termin realizacji zadania – **31.07.1999 r.**

Wadium w wysokości **4.000,00 zł** należy wnieść do dnia **24.06.1999 r.** na konto Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionym do kontaktu z oferentami są:

- Wiesław Wierziński – tel. (087) 566-78-55 (sprawy techniczne)
- Alicja Charmuszek – tel. (087) 566-78-55 (procedura)

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na uporządkowanie terenu przy ul. Obozowej w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie, pokój nr 11.

Termin składania ofert upływa dnia **25.06.1999 r. o godz. 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **25.06.1999 r. o godz. 10.30** w siedzibie zamawiającego, pok. nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **95 %**
- doświadczenie zawodowe – **5%**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- udzielił 3 lat gwarancji na wykonane roboty.

122/99

KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SUWAŁK

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. nr 15 z dnia 25 lutego 1999 r. poz. 139) zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego o nazwie:

„Suwałki - miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ŚRÓDMIEŚCIE-POŁUDNIE” obejmującego obszar miasta Suwałki ograniczony ulicami: Noniewiczza - Ciesielską - 1 Maja - Sejneńską - Utratą oraz od południa rzeką Czarną Hańczą będzie wyłożony do publicznego wglądu

w dniach **od 21 maja do 20 czerwca 1999 r.**

w siedzibie **Urzędu Miasta Suwałki - ul. Mickiewicza 1**

w pokoju nr 111 w godzinach pracy urzędu, tj. w poniedziałek, wtorek, środę, piątek od 7.30 do 15.30 i w czwartek od 8.00 do 16.00.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Za Zarząd Miasta
Prezydent Miasta Suwałk
Grzegorz Wołagiewicz

101/99

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach
16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 82,
tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31
ogłasza

przetarg nieograniczony na **wykonanie oświetlenia terenu w rejonie parkingu przy ul. Witosa 4A w Suwałkach.**

Termin realizacji zadania – **31.07.1999 r.**

Wadium w wysokości **2.500,00 zł** należy wnieść do dnia **23.06.1999 r.** na konto Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 4, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Jadwiga Stroczkowska – tel. (087) 566-78-55 (sprawy techniczne)
- Alicja Charmuszek – tel. (087) 566-78-55 (procedura)

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na oświetlenie terenu w rejonie parkingu przy ul. Witosa 4A w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie, pokój nr 11.

Termin składania ofert upływa dnia **24.06.1999 r. o godz. 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **24.06.1999 r. o godz. 10.30** w siedzibie zamawiającego, pokój nr 4.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena – **95%**
- doświadczenie zawodowe – **5%**

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- udzielił 1 roku gwarancji na wykonane roboty.

123/99

SPOŁEM PSS W SUWAŁKACH

ogłasza

publiczny ustny przetarg na sprzedaż samochodu ŻUK, rok produkcji 1990, cena wywoławcza 1.500,00 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze PSS przy ul. Utrata 28A w dniu 30.06.1999 roku o godz. 14.00.

Wadium w wysokości 10% należy wpłacić do kasy w dniu przetargu do godz. 10.00.

Zastrzegę się, że wadium przepada na rzecz spółdzielni w przypadku uchylenia się oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, od podpisania umowy.

120/99

Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa

ogłasza

przetarg ofertowy na wynajem lokalu handlowo-usługowego o powierzchni 144,0 mkw. znajdującego się w Suwałkach przy ul. Północnej 26.

Oferty zawierające proponowaną cenę najmu za 1 mkw. powierzchni użytkowej należy składać w siedzibie spółdzielni przy ul. Daszyńskiego 25A w Suwałkach w terminie do 25 czerwca 1999 r.

Szczegółowych informacji udziela dział GZM, tel. 567-12-36 w. 22, 23.

117/99

KWATERY

DLA ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

60 wolnych miejsc. Cena za dobę 10 i 12 zł.

Konstancin Jeziorna, Borowina Zaleśna 37. Tel. (022) 727-55-41.

116/99

PO RAZ DZIEWIĄTY PO WIGIERSKIM PARKU

Ponad 140 osób uczestniczyło w IX Ogólnopolskim Wielodyscyplinowym Rajdzie po Wigierskim Parku Narodowym. Został on zorganizowany przez suwalski Oddział PTTK i dyrekcję parku. Tradycyjnie rajd odbywa się w okolicy święta Bożego Ciała, z uwagi na z reguły wydłużony w tych dniach weekend. Tym razem jednak jego zakończenie za-

planowano nie jak zawsze w sobotę, ale w piątek, ze względu na przygotowania do wizyty papieskiej w Wigrach. Największą popularnością cieszyła się trasa kajakowa Czarną Hańczą i Kanałem Augustowskim, którą pokonało 61 osób. Nieco mniej zdecydowało się na jednodniową wędrowkę pieszą z Krzywego do Starego Folwarku. Dwudziesto-



Rajd zakończył się przy ognisku.

Z okazji wydania 50. numeru „Przeglądu Augustowskiego” życzenia dalszej pomyślności całemu zespołowi redakcyjnemu składa redakcja „Tygodnika Suwalskiego”

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Powiatowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: barmanka, inżynier budowlany, lektor języka angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, francuskiego i włoskiego, glazurnik, przedstawiciel handlowy, kuśnier, kelnerka, recepcjonistka, kucharz, murarz, kucharka, kierowca-akwizytor, tokarz-szlifierz, fakturzystka, agent handlowy, agent ubezpieczeniowy, sprzedawca, informatyk.

Praca dla absolwentów: recepcjonistka, sprzedawca, kucharka, operator maszyn.

Prace interwencyjne: krawcowa do szycia tapicerki, sprzedawca.

Szczegółowe informacje - Powiatowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 565-37-04.

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 566-40-22 i 565-06-67 w. 59. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Zbigniew De-Mezer**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 563-14-20, GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

dwuosobowa grupa rowerzystów, głównie ze Szkoły Podstawowej w Przerósli, pojechała trasą dookoła jeziora Wigry. Oni też wygrali konkurs na rajdową piosenkę i sporządzili mapkę przebiegu trasy. Nikt nie skorzystał z propozycji pokonania trasy rajdu konno. Powodem była wysoka cena uczestnictwa - 500 zł.

Większość uczestników rajdu stanowiła młodzież uczestnicząca w cotygodniowych spotkaniach edukacyjnych w klubie PTTK w Suwałkach. Na zakończenie musieli oni wykazać się znajomością wiedzy o Wigierskim Parku Narodowym i jednym z głównych sponsorów - Towarzystwie Ubezpieczeniowym „Warta”.

Podsumowanie imprezy odby-

ło się przy wspólnym ognisku z udziałem m.in. wiceprezydent Suwałk **Marii Lauryn** i wicedyrektora Wigierskiego Parku Narodowego **Zbigniewa Bogusławskiego**. Nagrody uczestnikom ufundowali, oprócz wspomnianych wcześniej organizatorów, Urząd Miasta w Suwałkach, Urząd Marszałkowski, Warta i suwalski oddział Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Ta ostatnia instytucja wyraziła chęć przyłączenia się do grona współorganizatorów rajdu po Wigierskim Parku Narodowym w ramach programu „Promocja Zdrowia”.

Z tegorocznego rajdu dzięki wyśmienitej pogodzie zadowoleni byli zarówno uczestnicy, jak i organizatorzy.

Listy...

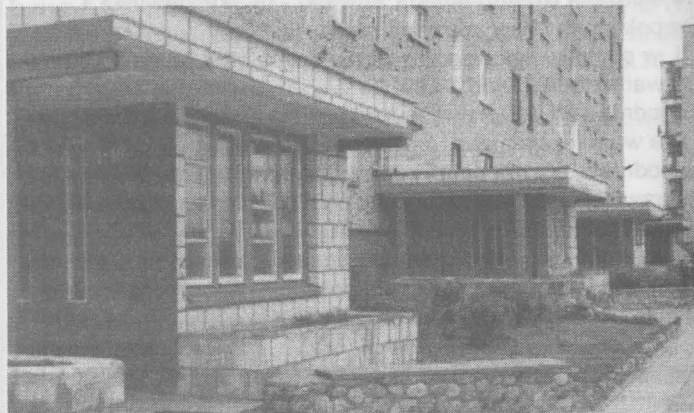
ŚLADEM PUBLIKACJI

W odpowiedzi na artykuł z fotką pt. „Tak to wygląda”, zamieszczony w „Tygodniku Suwalskim” z 5.05.1999 r., Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa wyjaśnia, że opisane zdjęcie przedstawia wejście do pierwszej klatki w budynku przy ul. Pułaskiego 95a, które zgodnie z planem remontów będzie odnawiane w bieżącym roku. Zgodnie z zatwierdzonym przez Radę Nadzorczą SSM „Regulaminem używania lokali i porządku domowego”, odnawianie wiatrołapów (wejść) i klatek schodowych wykonujemy po pięcioletnich okresach eksploatacji.

Przedmiotowy wiatrołap odnawiany był od strony zewnętrznej w 1994 roku, a klatka schodowa od wewnątrz w 1996 roku. Chęć odnowienia wiatrołapu przez któregoś z mieszkańców we wcześniejszym terminie musi odbywać się na zdrowych zasadach, tj. z zawarciem umowy z zainteresowanym, uzgodnieniem kolorystyki, zabezpieczeniem środków na materiały przez SSM, nadzoru i odbioru wykonanych prac i wtedy to się nazywa „perfekcjonizm”. Estetyka budynków i czystość otoczenia nie zależy tylko od zarządcy, ale również od wszystkich mieszkańców tych budynków.

Dla porównania przekazujemy kilka zdjęć z odnowionymi w latach 1994-98 wiatrołapami, które po kilku latach eksploatacji zachowują swoją świeżość. Są to wiatrołapy w budynkach przy ul. Kowalskiego 8B, 10A, 10B, 17, 26, Paca 1A, 6 i 12.

zastępca prezesa
Zarządu Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
Jan Wiszniewski



Ulica Kowalskiego 10 B.

KOLEJNE SUKCESY PLYWAKÓW

W Białymstoku odbyły się Międzynarodowe Zawody Pływackie. Uczestniczyli w nich, oprócz gospodarzy, sportowcy z Łodzi, Płocka, Ostrołki, Suwałk i Mińska na Białorusi. Bardzo dobrze wypadli w tych zawodach pływacy Międzyszkolnego Uczniowskiego Klubu Sportowego, podopieczni trenerów Dariusza Dzierżawy (grupa starsza) i Edwarda Deca (grupa młodsza).

Maciej Falkowski (rocznik 1985) okazał się bezkonkurencyjny aż na trzech dystansach, wygrywając 50 m stylem zmiennym oraz 100 m i 200 m stylem dowolnym. Zwycięstwa na dystansach 100 i 200 m stylem klasycznym odniosła **Emilia Pelc**. **Magdalena Sawicka** (rocz. 1985) była druga na 200 m stylem dowolnym i 100 m stylem grzbietowym. Czterokrotnie stała na podium **Michał Sienko** (1987), zajmując drugie miejsca na 100 m stylem klasycznym i 100 m stylem zmiennym oraz

trzecie miejsca na dystansach 200 m stylem zmiennym i 100 m stylem grzbietowym. **Wojciech Błus** (1987) był drugi na dystansie 200 m stylem klasycznym. **Monika Nartowicz** (1985) na 200 m stylem grzbietowym i **Michał Falkowski** na 200 m stylem zmiennym zajęli miejsca trzecie.

W grupie młodszej **Adrianna Sawicka** (rocznik 1989) zajęła drugie miejsce na 100 m stylem klasycznym, a jej o rok starsza siostra **Joanna** trzecie miejsce na 1000 m stylem grzbietowym.

(rł)

SPORT „PO ZWIĄZKOWEMU”

Ponad siedemdziesiąt osób wzięło udział w I Spartakiadzie Sportowo-Rekreacyjnej Pracowników Suwalskich Zakładów Pracy, która odbyła się w Gibach w dniach 29-30 maja. Jej organizatorem była Rada Międzypowiatowa OPZZ w Suwałkach. Uczestniczyli w niej reprezentacje załóg szpitala wojewódzkiego, szpitala psychiatrycznego, Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, Rejonowego Urzędu Poczty. Wśród gości znaleźli się: wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn**, dyrektor szpitala wojewódzkiego **Jerzy Tchórzewski**, prezes PGK **Marek Giedroń**, naczelnik wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miasta **Bożena Chmielewska** oraz radni Rady Miejskiej: **Józef Hryniewicki** i **Grzegorz Misiewicz**. Gościem honorowym spartakiady był **Antoni Poźniak** – przewodniczący Rady OPZZ Województwa Podlaskiego w Białymstoku.

Obok dobrego wypoczynku uczestnicy mieli okazję spróbować sił we współzawodnictwie sportowym. W strzelaniu z broni pneumatycznej oraz przeciąganiu liny najlepsza okazała się załoga z PGK. W turnieju ringo zwycię-

żył zespół ze szpitala wojewódzkiego, a w rzucie jaskiem oraz wieloboju sprawnościowym bezkonkurencyjna okazała się załoga szpitala psychiatrycznego. Pracownicy Rejonowego Urzędu Poczty zwyciężyli w skoku w dal, w rzucie łotką do tarczy oraz podczas prezentacji własnej twórczości artystycznej przy ognisku. Tym samym pocztowcy zwyciężyli w punktacji generalnej, otrzymując z rąk **Jerzego Balińskiego** (przewodniczącego Rady Międzypowiatowej OPZZ w Suwałkach) okazały puchar. Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach otrzymali także cenne nagrody ufundowane przez sponsorów: Palarnię Kawy Sido, Hurtownię Piko, Radę OPZZ Województwa Podlaskiego, PGK Suwałki, Radę Miejską w Suwałkach oraz Otwarty Fundusz Emerytalny „Pocztylion”.

Wszyscy uczestnicy zgodnie stwierdzili, że spartakiada była udana. Związki branżowe zapowiadają podczas najbliższych wakacji organizację kolejnej imprezy. Tym razem ma to być zlot rodzin pracowniczych. Życzymy powodzenia.

Zdzisław Przełomieć

ZWYCIĘSTWO NA POŻEGNANIE

W niedzielę STP Adidas Suwałki pokonało na własnym boisku Cresovię Pater Siemiatycze 2:1 (1:0). Był to ostatni w tym sezonie mecz piłkarzy tego klubu przed własną publicznością. Mając zapewniony byt w IV lidze, suwalczanie nie musieli zbyt wiele wysilać. Jednak potraktowali mecz prestiżowo i mimo wyraźnej przewagi gości, zeszli z boiska jako zwycięzcy. Obydwie bramki zdobył **Jacek Bayer** – pierwszą strzelając głową, drugą – egzekwując rzut karny.

Gospodarze wystąpili w składzie: Woronin, Raczyło, Czereszewski, Magierski, Siedlecki, Słowikowski, Wasilewski, Kondracki, Siłkowski, Bayer, Drozd. Trenerem jest **Henryk Śliwiński**.

Pesymiści twierdzą, że był to nie tylko ostatni występ STP na suwalskim stadionie, ale ostatni w ogóle. Natomiast optymiści są przekonani, że klub pokona trudności finansowe i jesienią znowu będzie błyszczał na czwartoligowych boiskach.

Tekst i foto: **Zygmunt Gałaszewski**



Przy piłce **Mariusz Kondracki**.

RADNI W ROLI KIBICÓW

Mecz 32. kolejki trzeciej ligi, rozgrywany pomiędzy zespołami Wigry Suwałki i Arka Gdynia (5.06), poprzedzony został miłym dla kibiców suwalskiej drużyny akcentem. Radni klubu SLD w Radzie Miejskiej, **Ryszard Ołów**, **Zbigniew Walendzewicz** i **Zdzisław Przełomieć**, przekazali na rzecz Klubu Kibica Wigier zestaw bębnow do wybijania przeciwnika z rytmu gry, co ma skutkować jeszcze skuteczniejszą grą naszego zespołu. W zamian otrzymali od kibiców reprezentacyjne szaliki.

(zp)

W skrócie...

★ Sukcesem zakończył się start lekkoatletów i piłkarzy ręcznych Zespołu Szkół Rolniczych w XVII Igrzyskach LZS Młodzieży Szkół Rolniczych i Leśnych w Spale. Suwalczanie zdobyli 3 złote oraz po 4 srebrne i brązowe medale, a **Jarosław Jutkiewicz** tytuł – najlepszego trene-

ra. Szczegóły za tydzień.

★ Z kilkunastoma medalami powrócili z ogólnopolskich zawodów młodzi suwalscy karatecy. Szczegóły za tydzień.

★ W sobotę piłkarze Wigier zremisowali w wyjazdowym meczu z Warmią Olsztyn 2:2 (1:2). Obydwie bramki zdobył **Wawrzyniec Kropiwnicki**.

(zg)

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPY

Redaktor „HYDE’U”, podobnie jak wielu suwalczan, udał się do Elku na spotkanie z Ojcem Świętym. Ponieważ ciążyły na nim też obowiązki redaktorskie, był tam dwukrotnie, aby wcześniej rozpoznać teren.

PONIEDZIAŁKOWY WYPAD

W poniedziałek z Kalinowa udałem się rowerem na plac Sapera w Elku. Było tam już sporo pielgrzymów. Nie mając dziennikarskiej akredytacji (to spory wydatek), uznałem, że w dniu następnym niewiele redaktorsko zdziałam, gdy będą tam nieprzebrane tłumy i liczni funkcjonariusze dbający o porządek. Doszedłem do wniosku, że będę najbliżej papieża, gdy udam się w dniu następnym na osiedle Jeziora, gdzie papież - jadąc z lądowiska na plac celebry - zatrzyma się przed kościołem pw. św. Rafała Kalinowskiego. Zgodnie z programem postój miał trwać tam nie dłużej niż 5 minut, ale to winno mi wystarczyć na wykonanie kilku dobrych zdjęć.

WTORKOWA PIELGRZYMKA

Z rana wyjechałem samochodem do Elku, wioząc na dachu rower. Zaplanowałem, że samochód zostawię pod elckim salonem fiata, a dalej pojedę rowerem. Ponieważ wiele się naczytałem o ewentualnych złodziejach, nie wziąłem swego najlepszego roweru, a jedynie wehikuł wyprodukowany w ZSRR. Przejechałem nim długą i pustawą ulicę Przemysławską, na której zamiast słupków stali policjanci. Nikt mnie nie zatrzymywał. Prawdopodobnie spory plecak i sfatygowany welocyped sugerowały, że jestem rowerowym piel-

grzymem zza wschodniej granicy, który przebył daleką drogę do rodzinnego kraju. Niestety, gdy dojechałem do ulicy, którą miał przejeżdżać papież, sznury i szpaler policyjny zmusiły mnie do pieszej wędrówki. Przymocowałem więc rower do jednej z plansz witających Ojca Świętego i ruszyłem na osiedle Jeziora. Już na wstępie poznałem moc odgórnych policyjnych rozkazów, które nie pozwalały przejść (po zebrach) na drugą stronę ulicy, mimo że do przylotu papieża było jeszcze sporo

nnych oknach nie był uchylony chociażby jakiś lufcik. W oczekiwaniu na dostojnego gościa wierni odmawiali różaniec i śpiewali nabożne pieśni.

NADLATUJE, A PO CHWILI NADJEŹDZA

Z pewnym opóźnieniem ukazał się papieski helikopter. Chwilę potem z przejeżdżającego policyjnego samochodu usłyszeliśmy przez megafon, że mamy ponure miny, a winniśmy się cieszyć i uśmiechać do siebie. Była to swoista zapowiedź, że papież jest

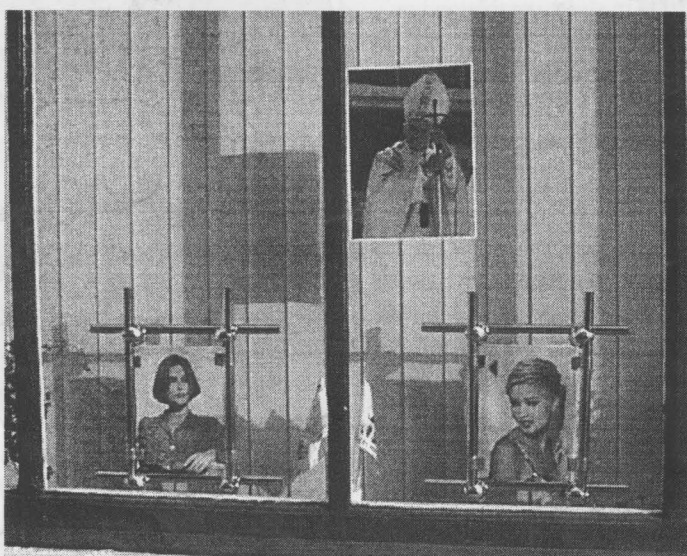
łemu: „Zrobiono nas w balona” i temu podobne komentarze. Mały chłopiec pytał matkę, co teraz będzie z tym kościołem, skoro nie został poświęcony. Mama odpowiedziała, że na pewno papież, jadąc obok, go pobłogosławił. Czemu w dobie obecnej techniki nikt wcześniej nie poinformował zebranych o konieczności rezygnacji z tego punktu programu i nie zdobył się na jakiegokolwiek słowo przeprosin? trudno orzec.

NA PLAC SAPERA

Doszedłem do roweru. Nie zginął. Niewiele nim się najechałem. Już w dużej odległości od placu Sapera trzeba go było ponownie zostawić. Wprawdzie miałem zaproszenie do sektora A3 (takie rozdano radnym), ale nie było możliwości, aby tam dotrzeć. Poszedłem więc do sektorów ogólnie dostępnych znajdujących się „za górką”. Stamtąd niewiele było widać, co się działo przy ołtarzu, ale głos docierał należycie. Było tam sporo kurzu, a atmosfera bardzo zróżnicowana - od skupienia i kontemplacji do stylu piknikowego z odpustowym handlem. Oczywiście takich obrazów nie ujrzysz się w telewizyjnych sprawozdaniach.

SEKTOR A3

Swoje - ponoć uprzywilejowane - zaproszenie do sektora A3 oddałem żonie. Mimo że przybyła tam w stosownym czasie (przed godz. 8), nie było w nim wolnych miejsc i służby porządkowe proponowały szukać sobie miejsca w innych sektorach. Sprawdziło się porzekadło, że zaproszeniowy papier wszystko wytrzyma, natomiast wyznaczone sektory niekoniecznie. Podobno luźno było w sektorze A0, ale wiadomo, że tam uprzywilejowane owieczki były dokładnie liczone i tu wszystko musi zagrać.



czasu. Wszystkie przejścia były zagrodzone drągami, a całe ulice sznurami. Policjanci wzmocnieni służbami kościelnymi czuwali, aby to chwilowe prawo było bezwzględnie respektowane. Zgodnie z tymi nakazami nie mogłem w żadnym miejscu skrócić sobie drogi i dopiero na rogatkach Elku dokonałem zwrotu, aby udać się pod wspomniany kościół.

OCZEKIWANIE

Przed nowo zbudowanym kościołem stał spory tłum pielgrzymów, kapłanów i wspomagających ich osób świeckich. Przygotowano nagłośnienie, były wyznaczone role. Liczni policjanci czuwali, aby w okolicz-

już blisko nas. Rzeczywiście po kilku minutach tłum zaczął radośniej reagować. Nadjeżdżał Ojciec Święty. Zebrani kapłani i wierni zafalowali i byli poruszeni oczekującym ich spotkaniem z głową Kościoła.

TYLKO MIGNĄŁ

Ku ogólnemu zaskoczeniu pamioblów nawet nie zwolnił przed kościołem. W normalnym tempie przejechał nam przed oczyma i udał się na plac celebry. Nie zadrželiśmy w tym momencie zebranym kapłanom, których ta sytuacja całkowicie zaskoczyła. Mimo nagłośnienia nikomu nie przyszło do głowy, żeby cokolwiek powiedzieć czy przeprosić. Od zawiedzionych ludzi usłysza-